Cena za egzemplarz 15 groszy. | Cena za egzemplarz 15 groszy

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja: Katowice, Rynek 12 TELEFON 1414

ZA OGŁOSZENIA płaci się za wiersz 15 groszy milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 45. Katowice, piątek 24-go lutego 1928 Rok IV.

Sprawy Śląskie w oświetleniu Wojew. Grażyńskiego.

W środę odbyło się posiedzenie Sejmu Śląskiego. Rozpatrywano przedewszystkiem wniosek Klubu Ch. D., dotyczący rzekomych nadużyć urzędów i części urzędników wojewódzkich i komunalnych w sprawie jednostronenj agitacji wyborczej. Wniosek ten odesłano do Komisji Prawniczej.

Równocześnie uchwalono wniosek posłów klubu Ch. D. w sprawie naruszenia statutu organicznego Województwa Śląskiego przez Dyrekcję policji, oraz rezolucję, domagającą się zniesienia konfiskaty mowy, wygłoszonej w Sejmie.

Sprawozdanie Komisji Budżetowej, dotyczące projektu ustawy o upoważnieniu Śląskiej Rady Wojewódzkiej do zaciągnięcia pożyczki 100 milj. zł na cele inwestycyjne, przyjęto w drugiem czytaniu.

Następnie p. Wojewoda dr. Grażyński wygłosił dłuższe expose.

Przemówienie p. Wojewody.

Wysoki Sejmie!

Przedkładajac w tym roku preliminarz budżetowy, będący planem finansowo-gospodarczym Rady Wojewódzkiej na rok 1928/29, chciałbym na samym wstępie zwrócić uwagę na ten moment, że nie wyczerpuje on wszystkich naszych zamierzeń w dziedzinie gospodarczej, socjalnej i kulturalnej, a jest tylko poważnym fragmentem w całości programu, w którym, jak wiadomo, drugą część tworzy opracowany w szczegółach projekt wielkich robót inwestycyjnych, majacych znaleść pokrycie w stumiljonowej, na 2 lata rozłożonej pożyczce..

Na ogół utrzymuje się u nas zgodne przekonanie, że Województwo Śląskie jest najtrudniejszem Województwem z punktu widzenia administracyjnego. Składa się na to kilka przyczyn. Nasamprzód mieszka tu wśród wiekszości polskiej dość poważna narodowa mniejszość niemiecka, co wytwarza cały kompleks zagadnień mniejszościowych... Następnie fakt istnienia tu największego ośrodka przemysłowego wyrzuca na powierzchnie życia zbiorowego pierwszorzędne problemy socjalne i gospodarcze, które w dużej mierze muszą być również załatwiane w ramach wojewódzkiej administracji. Wreszcie istnieje u nas większa niż gdzieindziej mozaika prawna, będąca wynikiem dawnego austrjackiego i niemieckiego ustawodawstwa państwowego i krajowego, polskiego ogólnego ustawodawstwa państwowego, oraz autonomicznego śląskiego. Nie mam zamiaru i nie będę tu analizował poszczególnych, wymienionych wyżej elementów. Jedno jednak muszę poruszyć, i to tak z tego powodu, by spłacić długi odpowiedzi na pytania, jakie nieraz pod adresem rządu padały na tut. forum sejmowem, jak i dlatego, by jasno zarysować program rządowy w dziedzinie autonomji śląskiej. Chcę to uczynić temwięcej, że to właśnie pytanie osnute jest mgłą zgoła fałszywych pogłosek, pozostających w rażącej sprzeczności z rzeczywistością.

Sejm Śląski nie spełnił swego zadania.

Już 6-ty rok upływa od chwili przyłączenia Śląska do Polski, a nie dokonało się do tej chwili to, co jeden z twórców i komentatorów statutu organicznego, Marszałek Wolny wypisał w objaśnieniu do art. 14, a mianowicie: „że najważniejszem zadaniem i obowiązkiem pierwszego Sejmu Śląskiego będzie uchwalenie ustawy o wewnętrznym ustroju Województwa Śląskiego t. zw. konstytucji śląskiej w ramach przyznanego Województwu samorządu". Jak wiadomo, do tej pory nie wykonano tego najważniejszego zadania, a przyczyna tego, co jest tajemnicą publiczną, tkwiła nietylko w negatywnym stanowisku wszystkich poprzednich rządów, w których przecież i ze Śląska pochodzący ludzie zasiadali, ale i w odmiennych niż dziś poglądach wpływowych wówczas przywódców tut. życia politycznego. Dzisiaj sytuacja zmieniła się zasadniczo w tym względzie.

Program unormowania stosunków prawnych na Śląsku.

W dalszym ciagu p. Wojewoda przedstawił swój program unormowania stosunków prawnych w Województwie Śląskiem, ustalony na konferenciach Ministerstwa Spraw Wewn. przez przyspieszenie prac tak nad samym statutem organicznym, jak i nad realizacją artykułu 14.

Budżet Województwa Śląskiego jest zrównoważony.

Przechodząc do omówienia preliminarza budżetu, stwierdził p. Wojewoda, że budżet jest zrównoważony. Ogólne dochody wynoszą 83.777.998 zł. Na dochody te składają się głównie daniny publiczne z kwota 79 miljonów, wśród których na pierwsze miejsce wysuwaja sie podatki bezpośrednie, jak dochodowy z kwotą 29.5 milj., przemysłowy z kwota 26 milj. i opłaty stemplowe z kwotą 13 milj. Podatki pośrednie wykazują kwotę 6 milj.

Odnośnie do wydatków należy zaznaczyć, że jakkolwiek Ministerstwo Wyzn. Rel. Ośw. Publ. przejęło do budżetu państwowego 600 tysięcy zł. na wydatki personalne, to jednak ta kwota pozostaje, i zużyta bedzie na kolonje wakacyjne i dożywianie dzieci (400.000 zł.) oraz na subwencję na budowę kościołów (200.000 zł.) Wydatki sa na ogół realne, jakkolwiek we wszystkich niemal działach są podwyższone. Łączy się to częściowo z podniesieniem uposażeń urzedniczych o 10% i podwyższeniem dodatku mieszkaniowego, oraz z koniecznością rzeczowej rozbudowy pewnych działów. Preliminarz nie przewiduje jednak wzrostu wydatków w związku z projektowaną przez rząd regulację uposażeń.

Urzędnicy spełniają swe obowiązki.

Z wielkiem uznaniem wyraża się Pan Wojewoda o urzędnikach, których praca stała się bardzo wydatna, jakkolwiek wiadomem jest, że uposażenie ich jest bardzo liche. Pan Wojewoda zwraca uwagę i kładzie nacisk na merytoryczne i celowe załatwianie spraw, a nie na papierowe załatwianie. Wynikiem tego jest ustanie niemal zupełne skarg na urzędników. Wielki nacisk kładzie p. Wojewoda na takt urzędników w postępowaniu ze stronami, oraz na zupełne wyniszczenie biurokracji. Taksamo od starostów wymaga się dokładnej znajomości potrzeb terenu przez zetkniecie się z ludnością. W dziedzinie administracyjnej należy stwierdzić, że idziemy ku lepszemu i że sprawność aparatu administracyjnego stale się poprawia.

Ślązacy mają pierwszeństwo przy obsadzaniu posad.

„Przy tej sposobności — mówił dalej p. Wojewoda — chciałbym rozwiać drugą legendę, którą starają się z pewnych stron stworzyć, a mianowicie opowieść o rugowaniu Ślązaków z posad i dokonującym się zalewie Województwa przez przybyszów. Zarzut ten, jeżeli jest pod moim adresem, muszę z całą stanowczością odeprzeć. Jeżeli chodzi o personalny skład aparatu administracyjnego, to stwierdzam, że zastałem pewien stan gotowy pod koniec roku 1926, stan, który przecież tworzył się pod auspicjami tych, którzy teraz pomstują. Co do mnie, to przestrzegam bezwzględnie zagwarantowanej ustawą zasady pierwszeństwa Ślązaków w obsadzaniu wolnych posad nietylko ze względu na normę prawną, nietylko z najgłębszego uczucia, jakie żywię dla ludu Śląskiego z tego powodu, że przecież z nim przeżyłem najpiekniejszego jego i swoje własne chwile, ale z prostego chłopskiego rozsądku, który mnie jako Wojewodzie musi mówić, że w interesie spokoju i zadowolenia przez zmniejszenie bezrobocia w Województwie leży obsadzenie stanowisk tut. ludźmi. Popieram bursy i mnożę stypendja dla Ślązaków, by im ułatwić ukończenie studjów i umożliwić zajęcie wyższych stanowisk. Rozszerzam szkolnictwo zawodowe m. i. w tym celu, by rozszerzyć dla nich platformę zajęć, ogłaszam konkursy na posady, a do referatów personalnych sprowadziłem Ślązaków, by i z tej strony stworzyć sobie odpowiednią gwarancję, przestrzegania linii mojej polityki personalnej. Faktem jest niezbitym, że wszyscy bez wyjątku absolwenci seminarjum naucz. na Śląsku otrzymali tutaj posady, że w czasie swego krótkiego urzędowania w samej tylko służbie administracyjnej **ulokowałem przeszło 200 Ślązaków.** Jeżeli mimo tego operuje się hasłem rugowania „Ślązaków", a czasem cytuje się nazwiska, to albo nie porusza się tego, że odnośni urzędnicy odeszli na własną prośbę na bez porównania materjalnie lepsze stanowisko, albo że odeszli z takich przyczyn, o których lepiej dla nich samych o tem tutaj nie wspominać.

Reasumując poprzednie wywody stwierdzam, że mi nikt nie dowiedzie faktami, bym kiedykolwiek w personalnej polityce stanął w sprzeczności z zasadą pierwszeństwa Ślązaków przy równych kwalifikaciach oraz stwierdzam, że nigdy w ocenie tej kwalifikacji nie zlekceważyłem zasługi narodowej. Równocześnie jednak podkreślam, konieczność wyjścia poza opłotki ciasno pojętych interesów dzielnicowych. Ślązak nie jest związany z glebą i musi czuć się obywatelem całego Państwa, które w swej całości jest gwarantowanym dlań terenem pracy. Musi odczuwać braterskie uczucie w tym rodzinnym zespole, jaki tworzy naród polski. Wszędzie, gdziekolwiek w Ojczyźnie się znajdzie, powinien mieć to przeświadczenie, że jest u siebie w domu, w rodzinie. Dzisiaj lukę w obsadzaniu szkół wypełnia jeszcze przybysz, bo seminarja śląskie nie wystarczają na pokrycie zapotrzebowania. Za dwa lata wychowankowie naszych seminarjów będą szukać posad w innych Województwach. Byłoby źle, gdyby Polska składała się z wrogich sobie Województw, odgraniczonych od siebie, nieprzebitym murem dzielnicowości i separytyzmu, boć jedności politycznej Państwa musi odpowiadać jedność psychiczna, uznanie się narodu w swem jestestwie jako całość. Separytysta, to wróg Państwa i ludu śląskiego."

Policja państwowa.

Z wielkiem uznaniem wyraża się p. Wojewoda o sprawności naszej służby bezpieczeństwa na terenie Województwa Śląskiego. Na podstawie zestawień statystycznych i graficznych wynika, że stan bezpieczeństwa na Śląsku w okresie po maju 1926 znacznie się poprawił. Dla jeszcze większego usprawnienia służby policyjnej zamierza p. Wojewoda stopniowo wyposażyć lepiej poszczególne Komendy Policyjne i Urzędy Śledcze w środki techniczne i środki lokomocji, oraz zaopatrzyć w radjoaparaty, wreszcie przedłużyć kursa posterunkowych i przodowników w Szkole Policyjnej i zaprowadzać stałe wykłady dla gruntowniejszego przeszkolenia funkcjonarjuszy policyjnych. Wynagrodzenie ich za służbę ponad 8 godzin dziennie będzie podwyższone, przez przyznanie odpowiedniej wy-

sokości strawnego. Zwrócona została większa uwaga na stan zdrowotny funkcjonarjuszów policji, zorganizowano w tym celu akcję leczenia w Zakopanem, oraz popiera się wychowanie fizyczne i sport w Korpusie policji.

Opieka nad rolnictwem.

Rolnictwo zostało w preliminarzu budżetowym specjalnie pieczołowicie potraktowane we wszystkich dziedzinach. Na plan pierwszy wysuwa się zagadnienie **reformy rolnej.** Na ten cel wstawia się dla „Ślązaka“ dalszy miljon złotych. Na Śląsku Cieszyńskim reforma rolna i likwidacja serwitutów znajduje się w pełnym toku, gdyż przeprowadzana jest na zasadzie ogólnej ustawy polskiej. Dotąd rozparcelowano tam 2.374 ha., na najbliższy czas bierze się pod parcelację 2.500 ha. Na Górnym Śląsku sprawa przedstawia się inaczej, gdyż swego czasu nie wyzyskano możności zlikwidowania ziemskiej własności obywateli niemieckich. Mimo to reforma rolna została tu przez p. Wojewodę ruszona z martwego punktu. Za jego rządów i z jego inicjatywy uruchomiono Oddział Banku Rolnego, oraz powołano do życia „Ślązaka“ i Związek dostarczycieli ziemi. Opór tego Związku opóźnił nieco akcję „Ślązaka“, spór jednak o zakres kompetencji rozgrywa się już w ostatniem stadjum, a reformę w wielkim stylu podejmie się już na wiosnę tego roku. Urząd Wojewódzki sam poddzierżawi 1.500 ha. z domen państwowych. Okręgowy Urząd Ziemski nabył już przeszło 700 ha. i projektuje rozparcelowanie we własnym zakresie około 2.000 ha. Wreszcie „Ślązak“ projektuje parcelację 3.500 ha. Łącznie zatem jest już w tej chwili w akcji parcelowania 2.200 ha., do czego dojdzie jeszcze w tym roku około 5.000 ha. Przy parcelacji kładzie się nacisk na tworzenie osad dla służby folwarcznej. Równolegle postępuje **akcja melioracyjna**, oparta o Śląski Fundusz Melioracyjny. Rolnicy sami tworzą liczne spółki melioracyjne. Obecnie czynnych jest 27 spółek drenarskich, a 32 jest w organizacji. Projektuje się wykonanie robót melioracyjnych na przestrzeni 1.000 ha., na co zwiększa się fundusz meljoracyjny do wysokości 458.000 zł.

Uruchomienie Oddziału Banku Rolnego było dla rolników prawdziwem dobrodziejstwem, bo ułatwiło im **tani i łatwo dostępny kredyt.** O ile do początku 1926 r. udzielono rolnikom kredytu na sumę zaledwie 4.000 zł., to według zestawienia z dnia 1 lutego b. r. udzielił Bank Rolny rolnictwu krótkoterminowych kredytów w sumie 5.383.313 zł., w dziale zaś pożyczek długoterminowych 1.807.283 zł., do czego należy doliczyć jeszcze kwotę 255.279 jako zaliczkę. Na podstawie tych cyfr stwierdza p. Wojewoda, że dopiero obecny rząd załatwił w sposób pozytywny pierwszorzędną dla rolnictwa kwestję kredytów. Dla sfinansowania osadnictwa udzielane będą pożyczki długoterminowe w listach zastawnych na okres 30 lat. Kredyt taki, udzielany nabywcom parcel, wyraża się narazie w sumie około 6 miljonów złotych. Niezależnie od tego zabiega p. Wojewoda w Ministerstwie Reform Rolnych o przydzielenie odpowiedniej sumy kredytu z funduszu zapomóg i kredytu ulgowego na zakupno gruntów i na zagospodarowanie się.

Dla podniesienia wytwórczości rolnej dąży się do stworzenia gospodarstw warzywniczo - ogrodniczych, szczególnie dostosowanych do potrzeb okręgu przemysłowego. W tym celu zakłada się nową szkołę ogrodniczą w Strumieniu, oraz urządza się kursa dokształcające, kursa koszykarstwa, popierania jedwabnictwa, pokazy i wystawy ogrodnicze.

Opieka Społeczna.

W dziedzinie opieki społecznej budżet został podniesiony o prawie 4 miljony do sumy blisko 11 miljonów. Podobnie podniesione zostały sumy na subwencję, na zakłady opieki nad dziećmi i starcami, na kolonje letnie, szkoły pielęgniarstwa, ochotnicze kolumny sanitarne, walkę z gruźlicą i żłóbki.

W dziedzinie **walki z bezrobociem** osiągnięto poważne rezultaty. Gdy w kwietniu 1926 liczba bezrobotnych wynosiła 76.5 tys. osób, to w styczniu 1927 r. wynosiła tylko 44.214, w miesiącach letnich spadła do 36.749. Od tego czasu ze względu na wstrzymanie robót budowlanych i sezonowych w okresie zimowym następuje pewien wzrost i liczba bezrobotnych wyraża się przeciętnie cyfrą 45.000 osób. Z tego powodu niezależnie od państwowej akcji pomocy bezrobotnym i Skarb Śląski przyczynia się do ulżenia doli bezrobotnych. Na ten cel znajduje się w budżecie suma 1 miljona złotych. Ponadto przeprowadzona jest doraźna pomoc przez dodatki pieniężne, dostarczanie ziemniaków i węgli.

Program prac inwestycyjnych.

Zasadniczo jednak rozwiązanie sprawy bezrobocia stoi w ścisłym związku z dalszem ożywieniem życia gospodarczego. Do tego służy przedstawiony sejmowi **program prac inwestycyjnych.** Aby uzmysłowić sobie wielkość zamierzeń Urzędu Wojewódzkiego, mających na celu likwidację bezrobocia, należy zdać sobie sprawę, że w szterech pierwszych latach istnienia Województwa wydano na roboty inwestycyjne niecałych 35 miljonów zł. Na obecny zaś rok projektuje się sumę z górą 57 miljonów, a w roku następnym dalszych 50 miljonów. Program inwestycyjny ma na celu skończyć z dotychczasową łataniną, a dokonać gruntownej rozbudowy Województwa.

Największą bolączką Województwa jest **sprawa mieszkaniowa.** Według obliczeń brak jest na Śląsku 20 000 mieszkań. Akcja Funduszu Gospodarczego nie nawiele się przydała. Wobec czego Urząd Wojewódzki występuje z wnioskiem o przemianę tego funduszu na fundusz obniżanie procentów przy pożyczkach, zaciąganych na cele mieszkaniowo-budowlane. Sejm Śląski dotąd nie uchwalił projektu Wojewody o opodatkowaniu każdej tonny wyprodukowanego żelaza, cynku i węgla dla zasilenia funduszu budowlanego. Urząd Wojewódzki przystąpił w ubiegłym roku do budowy domów robotniczych i urzędniczych. Dotąd wybudowano już około 500 indywidualnych domów, a na najbliższy dwu-letni okres przewiduje dalszą budowę 2132 budynków dla robotników, oraz dla urzędników. Ponadto projektuje się budowę budynków policyjnych, oraz szkolnych.

Szkolnictwo.

Budżet szkolnictwa został podwyższony z 19 miljonów złotych w roku ubiegłym na przeszło 24.5 miljonów. Na pierwszy plan wysuniętą została sprawa **budynków szkolnych.** Wykonany plan przewiduje w ciągu 4 lat budowę 42 nowych budynków i powiększenie 41 budynków szkół powszechnych. W pewnej mierze realizacja tego planu należy do wielkich gmin, jak Katowice, Król. Huta, Mysłowice i Wielkie Hajduki. Urząd Wojewódzki wziął na siebie cały ciężar budowy szkoły zawodowej. Wielką uwagę kładzie się na wyposażenie szkół w bibljoteki i inne środki naukowe. Obecnie tylko 25 szkół powszechnych nie ma bibljoteki. Stan ten zostanie poprawiony w bieżącym roku. Etat nauczycieli szkół powszechnych powiekszony został o 550 osób i wynosi dziś przeszło 4500 osób, z czego 95 proc. posiada już pełne kwalifikacje. Procent ten w bieżącym roku podniesie się.

Program szkolnictwa powszechnego obejmuje też **ochronki i szkoły uzupełniające.** Liczba ochronek, w których też prowadzoną jest akcja dożywiania, wzrosła w ciągu ostatniego roku o 75 do 188. W najbliższym czasie trzeba będzie założyć w okręgu przemysłowym dalszych 30 ochronek. Ilość dzieci, korzystających z ochronek wynosi obecnie przeszło 20 000. Podobnie cieszą się ogromnem powodzeniem uruchomione przez p. Wojewodę po raz pierwszy przy szkołach powszechnych **szkoły gospodarstwa domowego,** których dotąd założono 47, a 8 jest w stadjum zorganizowania. O te szkoły oparte zostaną drużyny jordanowskie i półkolonje wakacyjne. W najbliższym roku w szkołach tych udzielana będzie nauka krawieczyzny i bieliźniarstwa. Po raz pierwszy też zostały w zeszłym roku utworzone **wiejskie szkoły dokształcające,** o charakterze szkół ogólno-kształcących. Szkół tych w ciągu trzech miesięcy powstało przeszło 70, a w ciągu przyszłego roku powstanie przynajmniej jeszcze sto. Szkoły te przeznaczone są dla młodzieży od 14—18 roku życia. Postanowione też jest założenie osobnego seminarjum ochroniarskiego.

Specjalna uwaga poświęcona została sprawie **zdrowia fizycznego młodzieży szkolnej.** Przy szkołach powstaną sale gimnastyczne i boiska sportowe, a harcerstwo i sport cieszą się poparciem władz. W zeszłym roku wysłano na kolonje wakacyjne przeszło 12 tysięcy młodzieży. Akcja ta będzie w tym roku rozszerzona. W drużynach jordanowskich było 80 tysięcy młodzieży.

W dziedzinie szkolnictwa średniego stosunki są na ogół zadawalniające. Należy tylko zwrócić uwagę na budowę nowych budynków szkolnych w kilku miejscowościach i obsadzanie szkół nauczycielami o pełnych kwalifikacjach, których jest dotąd mimo wielkiego postępu w ostatnim roku tylko 50 procent.

Specjalną uwagę poświęcił Urząd Wojewódzki **szkolnictwu zawodowemu,** które ma ogromne znaczenie ze względu na wybitny przemysłowy charakter Województwa. W roku ubiegłym wzrosła ilość szkół dokształcających z 38 na 48. Ponadto dla podniesienia poziomu moralnego młodzieży zostało utworzonych 18 ognisk dla młodzieży. W roku ubiegł. zostało też utworzone seminarium gospodarcze w Łyskach, które dostarczy fachowych sił do szkół gospodarstwa domowego, oraz społeczna szkoła zawodowa żeńska w Tarnowskich Górach.

Poza istniejącemi dotąd szkołami zawodowemi technicznemi w Tarn. Górach (Szkoła Górnicza), oraz w Bielsku (Szkoła Przemysłowa) i w Król. Hucie (Szkoła mistrzów mech. i hutn.), powstaną w najbliższych 2 latach następujące nowe szkoły techniczne w Katowicach: Szkoła mechaniczna, szkoła elektrotechniczna ze szkołą mistrzów elektr. szkoła kolejowa, **oraz szkoła budowlana,** dotąd prywatna.

Poza tem poprze też Województwo istniejące dotąd szkoły handlowe w Cieszynie, w Katowicach i w Król. Hucie.

Ponadto postanowiona jest budowa konserwatorjum muzycznego, którego koszta zasadn. przejmie po jednorazowym wydatku Skarbu Śląskiego, Państwo. Poza tem nosi się p. Wojewoda z wielkim zamiarem powołania do życia w Katowicach szkoły typu uniwersyteckiego, którą byłaby albo politechnika, albo akademja górnicza, przeniesiona z Krakowa.

Szkoły mniejszościowe.

Polska w stosunku do mniejszości niemieckiej nie stosuje takich metod, jak Niemcy na Śląsku Opolskim. Tam liczba dzieci polskich w szkołach mniejszościow. spadła z 800 na 500 na 529 000 Polaków. Spór o szkołe został w marcu ub. roku rozstrzygnięty przez Radę Ligi Narodów, która stanęła zasadniczo na gruncie naszej tezy: Polskie dziecko w polskiej szkole. Obecnie dalszy ciąg tego sporu toczy się w Hadze.

Społeczeństwo nasze polskie zaczyna sobie uświadamiać coraz lepiej korzyści, płynące z nauki w języku ojczystym. Dowodzą tego cyfry, dotyczące zapisów na pierwszy rok nauki. Kiedy w roku 1926 zapisało się do szkół mniejszościowych 5510 dzieci, w roku 1927 — 2500. W r. 1926 ilość dzieci, przeniesionych ze szkół polskich do niemieckich wynosiła 3130, w r. 1927 tylko 247, przyczem na odwrót ze szkół mniejszościowych do polskich przeniesiono 285 dzieci. Wniosków o nowe szkoły mniejszości postawiono w roku 1926 — 1982, w r. 1927 — 161. Po egzaminach p. Maurera liczba zapisanych dzieci do szkół mniejszościowych na pierwszym roku wyniesie około 2 300, podczas gdy w r. 1926 było 8644 dzieci, czyli około 7.5 proc. dzieci obowiązanych wogóle do wstąpienia do szkoły. Cyfry te dowodzą, że proces uświadomienia u ludności polskiej wzrasta, a rodzice polscy dzieci do szkoły mniejszościowej nie zapisują.

Praca oświatowa i kulturalna.

Poza szkolnictwem zajęło się Województwo na wielką skalę popieraniem pracy oświatowej i kulturalnej dla szerokich kół społecznych. W tej myśli urzeczywistniony został pomysł wielkiej stacji radiowej w Katowicach, przyczem przygotowuje się akcję urządzania stacji odbiorczych we wszystkich gminach i szkołach. Zostały też wyznaczone przez Sejm nagrody literackie. Obecnie myśl tę należałoby rozszerzyć na całokształt kultury śląskiej, w dziedzinie przedewszystkiem historji. W tym celu wstawiono do budżetu 50 tys. złotych dla akademji umiejętności na przeprowadzenie badań naukowych. Przy Urzędzie Wojewódzkim utworzono **Oddział sztuki,** który zajął się energicznie konserwacją i inwentaryzacją zabytków przeszłości. Posunięte zostały znacznie naprzód prace nad organizacją **Muzeum Śląskiego,** którego niektóre działy zostały już uruchomione. Zbiory muzealne, w szczególności dział ludoznawczy powiększyły się znacznie. Zakupiono też 33 obrazów i przeszło 50 dzieł grafiki polskiej dla galerji muzealnej.

Mowę swą zakończył p. Wojewoda następującemi słowy:

„Wysoki Sejmie! tyle tu na tym małym obszarze spraw pilnych i ważnych oraz takie przed nami odsłaniają się perspektywy twórczej i pozytywnej pracy dla dobra ludu śląskiego, i potęgi Państwa Polskiego, że samo uświadomienie ich sobie powinno zgasić wszelkie namiętności i koordynować na zasadzie harmonji wszystkie nasze wysiłki. Program, przed chwilą tu rozwinięty, daje pole najśmielszym ambicjom i aspiracjom; jest troskliwie przemyślany, ale poza tem tkwi w nim polot młodości, może tej młodości, której zazdroszczą mi moi przeciwnicy polityczni.

Ale u podstaw mojego programu leżał jeszcze jeden ogólny motyw, który muszę tu wymienić, skoro w tej Izbie padły przeciw mnie słowa niesprawiedliwe. Kiedy w roku 1922 podzielono Górny Śląsk, odeśli do Województwa na szczęsną dolę i na łatwy chleb wszyscy ci, którzy przedtem kierowali polskim ludem śląskim. **Tam z drugiej strony zostałem tylko ja, sam jeden, mój honor bowiem, miłość ludu śląskiego i ryzykancka odwaga, którą tu próbowano zakwestjonować, nakazały mi wytrwać na posterunku, a nie opuszczać tych, którym swego czasu włożyłem w rękę powstańczą broń. I nie trwało to dzień, tydzień lub miesiąc, ale całe lata, a przecież przez cały ten czas na żmudnych drogach poniewierki w żadnej wsi i w żadnej osadzie nie spotkałem nikogo z pośród nie tak dawnych głosicieli ewangelji narodowego czynu. I dlatego, żem walczył do ostatniego tchu, a z posterunku pracy z drugiej strony poszedłem dopiero pod koniec roku 1924, mam prawo powiedzieć, żem się wkupił w ściślejszą polską rodzinę śląską nie urodzeniem wprawdzie, ale troską, pracą i tułaczką. A jeśli tu przyszedłem i objąłem Urząd Wojewódzki, to nie dla karjery, która zawsze była mi i jest obojętną, ale po to, by ludowi tutejszemu dać wreszcie to, co mu inni przyrzekali.**

——oxo——

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Piątek 24 lutego

S-to Korony cierniowej P. Jezusa

Wigilia św. Macieja, Apostoła
Także pamiątka bardzo wielu męczenników, wyznawców i dziewic.

Dzien przestępny.

Wziął Piłat Jezusa i kazał ubiczować. A żołnierze spletli koronę z cierni, i włożyli na głowę Jego. (Jan XIX 1. 2).

Korona utrapienia zakwitnęła w koronie chwały i w wieńcu wesela. (Psalm XX. 4).

Zdanie: Rozpamiętywanie życia i śmierci Jezusa Chrystusa niech będzie szkołą naszą.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godzinie 6.46, zach. o godz. 17.09. — Księżyc wsch. o godz. 8.23, zach. o godz. 21.18.

Długość dnia wynosi 10 godz. 23 min.

Zmiany powietrza przed 100 laty: śnieg, deszcz, mgła. Jutro: tożsamo.

— Nowe przeszeregowanie personelu min. poczt i telegrafów. Rada ministrów uchwaliła na wniosek ministra poczt, telegrafów i telefonów dokonanie przeszeregowania personelu poczt, telegrafów i telefonów do odpowiednich grup uposażeniowych w zależności od posiadanych lat służby i wykształcenia.

Wniosek ministra poczt i telegrafów miał na celu wyrównanie różnicy, powstałej skutkiem dokonanego w swoim czasie niekorzystnego zaszeregowania pocztowców do grupy uposażenia w stosunku do pracowników innych działów służby państwowej.

Obecne przeszeregowanie obejmie przypuszczalnie zgórą 12.000 funkcjonarjuszów poczt i telegrafów i ma nastąpić przed 1 marca br.

— O zniżenie opłat za paszporty zagraniczne. Z Warszawy donoszą: W związku z nowym rokiem budżetowym w ministerstwie spraw wewnętrznych, rozpatrywana jest sprawa zgłoszenia wniosku o zniżenie opłat za paszporty zagraniczne. Opłaty mają być zniżone o 50 procent.

— Obniżenie ceny jaj. Na posiedzeniu przedstawicieli związków handlujących nabiałem oraz producentów uchwalono obniżyć cenę jaj z 23 groszy do 21 groszy za sztukę w detalu. Od 15 stycznia br. cena jaj spadła o 11 groszy na sztuce, co stanowi 35 procent.

Województwo śląskie

• Kredyty dla drobnego przemysłu i rzemiosła. W dniu 20 bm. odbyła się w województwie pod przewodnictwem p. wojewody Grażyńskiego konferencja starostów województwa śląskiego i przedstawicieli Unji Gospodarczej G. Śl. oraz Banku Gospodarstwa Krajowego w sprawie przeprowadzenia podziału będących do dyspozycji kredytów dla rzemiosła i drobnego przemysłu.

W wyniku obrad ustanowiono dla każdego powiatu komitety opiniodawcze, w skład których wchodzą przedstawiciele miejscowych organizacyj rzemieślniczo - przemysłowych, pod przewodnictwem odnośnych starostów. Na razie przeznaczono dla każdego z powiatów śląskich kredyty w wysokości od 100.000 do 200 tys. złotych. Przydział dalszych kredytów nastani niebawem, po stwierdzeniu faktycznego zapotrzebowania.

• Budowa kolei Herby—Inowrocław. Ostatni „Dziennik Ustaw“ nr. 16 ogłasza dekret, który upoważnia rząd do budowy pierwszorzędnej normalnotorowej kolei do użytku publicznego od stacji kolejowej Herby przez Zduńską Wolę i Barłogi do stacji kolejowej Inowrocław, ogólnej długości około 255 km. Koszty tej budowy będą pokryte bądź to drogą operacyj kredytowych, bądź to z czystej nadwyżki dochodów Polskiej Kolei Państwowej.

• O 8-godzinny dzień pracy dla pracowników umysłowych. W związku z przeprowadzeniem 8-godzinnego dnia pracy w kopalniach i hutach dla robotników wyłoniła się sprawa, jak się ma rzecz z pracownikami umysłowymi, którzy technicznie są zatrudnieni w powyższych przedsiębiorstwach, a którzy w rozporządzeniu ostatniem ministra pracy i opieki społecznej o przywróceniu 8-godzinnego dnia pracy w kopalniach i hutach zostali zupełnie pominięci, mimo, że pracują po 12, a nawet do 16 godzin na dzień. W sprawie tych pracowników, ponieważ komisarzowi demobilizacyjnemu zastrzeżona jest moc rozstrzygnięcia we własnym zakresie działania spraw wątpliwych i niewyjaśnionych wspomnianego rozporządzenia ministerjalnego, interwenjowały już poszczególne związki zawodowe, a ostatnio Zjednoczony Związek Pracowników umysłowych (Z. Z. P. U.) w Katowicach, którego sekretarz p. Gut odbył z komisarzem demobilizac. konferencję. W wyniku tej konferencji komisarz demobilizacyjny zawiadomił, że jeszcze w tym tygodniu wyda rozporządzenie do odnośnych przedsiębiorstw, że wszyscy majstrowie i dozorcy techniczni winni być przeprowadzeni na 8-godzinny dzień pracy. Termin przeprowadzenia ma być określony w rozporządzeniu komisarza demob. do dnia 15-go marca br.

Z Katowickiego.

Katowice. (Budowa instytutu psychotechnicznego). Postanowiono utworzyć w Katowicach instytut psychotechniczny, obejmujący laboratorjum i poradnię psychotechniczną i połączyć z biurem pośrednictwa pracy. Wyłoniony komitet organizacyjny w ciągu dwóch tygodni przygotuje konkretne wnioski co do organizacji i sfinansowania instytutu.

— (Nowy konsul włoski). Królewski konsul włoski dr. Ferrucio Luppis w Katowicach został przyjęty przez p. wojewodę i przez przedstawicieli władz lokalnych. Nadmienia się, że konsulat włoski został zaliczony do konsulatów pierwszej kategorji i jest upoważniony do udzielania wiz paszportowych mieszkańcom pochodzącym z województw śląskiego, krakowskiego, i kieleckiego z równoczesną opieką konsularną na obszar województwa lwowskiego.

— (Ponowna legalizacja narzędzi mierniczych). Policja miejska podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 1 marca rozpocznie się przymusowa wtórna legalizacja narzędzi mierniczych. Każdy właściciel składu otrzyma zawiadomienie o ścisłym terminie, w którym powinien zgłosić wszelkie posiadane narzędzia miernicze, podlegające wtórnej legalizacji do urzędu miar Katowice, ulica Gliwicka 26. Zgłaszający do legalizacji miary, winien zabrać ze sobą dowody osobiste dla uzupełnienia list legalizacyjnych.

Załęska Hałda pod Katowicami. (Czołowy kandydat komunistyczny za kratami). Przed sądem w Katowicach odbyła się w sobotę rozprawa przeciwko czołowemu kandydatowi listy komunistycznej, robotnikowi Wieczorkowi stąd, oskarżonemu o wygłaszanie przemówień komunistycznych na zgromadzeniach robotniczych. Wieczorek, który już poprzednio otrzymał za to przestępstwo 2½ roku twierdzy, skazany został obecnie na 3 miesiące więzienia z zaliczeniem 2 miesięcy aresztu śledczego.

Z Swiętochłowickiego.

Świętochłowice. (Wydział powiatowy). na ostatniem swem posiedzeniu obradował nad przyjęciem preliminarza budżetowego na rok gospodarczy 1928-29. Preliminowano w dochodach i rozchodach sumę 2.280 tys. złotych. Olbrzymią sumę, bo aż miljon złotych preliminowano na budowę i naprawę dróg. Nadto wyznaczono między innemi: 250.000 zł na opiekę nad bezrobotnymi i inwalidami na zdrowotność 140.380 zł, na budowę dalszych domków robotniczych 335 tysięcy złotych.

Ruda w Świętochłowickiem. (Kradzież z włamaniem). W nocy na 20 lutego włamali się nieznani sprawcy do warsztatu mechanicznego na kopalni „Wawel“ i skradli zupełnie nowy motor elektryczny, marki „Simens-Schukert“ Nr. 2157690, wartości około 6.000 zł.

Król. Huta. (Opodatkujcie psy). Magistrat wzywa wszystkich właścicieli psów, podlegających opodatkowaniu, a dotychczas jeszcze nie zgłoszonych, ażeby takowe natychmiast zgłosili w urzędzie podatkowym tut. Magistratu, pokój nr. 13, oraz odebrali znaczek kontrolny, który nie tylko służy dla celów kontroli, lecz także jako wykaz wobec władz policyjnych. W miejsce zgubionych znaczków kontrolnych będą wydawane za pobraniem należytości w kwocie 1,— zł, nowe znaczki. W najbliższym czasie odbędzie się nowy spis wszystkich psów, znajdujących się w obrębie miasta Król. Huty przez policję miejską. Osoby które nie zgłoszą psów, lub podadzą fałszywe zeznania, będą karane grzywną do 350 złotych w myśl paragr. 11 statutu podatkowego z dnia 15. 21. maja 1924 r.

— (Jedwab na lokomotywie). Na dworcu tutejszym znalazła policja w ubiegłą sobotę, większą ilość jedwabiu, wagi około 1½ centnara. Jedwab ukryty był przez przemytników w lokomotywie pociągu Bytom—Katowice. Wartościową kontrabandę oczywiście skonfiskowano.

— (Z straży pożarnej). Magistrat nabył w ostatnim czasie drabinę mechaniczną dla tutejszej straży pożarnej. Konstrukcja jej nietylko, że pozwala na bardzo szybkie przybycie na miejsce pożaru, lecz przedewszystkiem jej bardzo szybkie ustawienie aż do wysokości 30 metrów, jak również i przesuwanie jej z miejsca na miejsce. Wszystkie ruchy odbywają się za pomocą motoru i trwają zaledwie kilkanaście sekund. Ponieważ zaś walka z pożarami polega przedewszystkiem na szybkości, bo im prędzej na miejsce pożaru przybędzie straż, tem więcej zdoła ocalić własność obywateli przed niszczącym żywiołem, więc nabytek ten obok pierwszorzędnej sikawki motorowej, jaką już miasto posiada, stawia tutejszą straż pożarną na jedno z pierwszych miejsc.

Z Pszczyńskiego.

Gardawice w Pszczyńskiem. (Zarobił na kasie chorych). Pracujący po stronie niemieckiej robotnik Maksymiljan E., zamieszkały w Gardowicach, chcąc ulżyć swej nędzy, udał się dnia 16 marca ub. r. do urzędnika stanu cywilnego i tam zgłosił zgon swej żony i dziecka Adama, poczem pobrał z kasy pośmiertnej 300 mkn. na pokrycie powstałych kosztów. Wielkie jednakże było zdziwienie urzędnika stanu cywilnego, zobaczywszy przybyłą do niego umarłą już żona, która poprosiła o zapisanie jej pomiędzy żyjących i oświadczyła, że wogóle nie porodziła syna Adama. Sprawa ta oparła się o sąd okręgowy w Katowicach. Na rozprawie sądowej oskarżony przyznał się do winy, tłumaczył się jednak, że znajdował sie w wielkiej biedzie. Sąd uwzględnił ciężkie położenie oskarżonego i skazał go na najniższą karę 3 miesięcy. **(A. P.)**

Mikołów w Pszczyńskiem. (Z rady miejskiej). We wtorek, dnia 14-go bm. odbyło się na sali ratuszowej publiczne zebranie rady miejskiej z nader obfitym porządkiem obrad. Mimo tego porządek obrad został bez wielkiej dyskusji w dwu godzinach wyczerpany. Nasamprzód przyjęto do wiadomości protokół rewizyjny głównej kasy miejskiej, za styczeń br., Sprawę przyjęcia jednej nowej siły w osobie p. naucz. Zielińskiego do tut. miejskiego gimnazjum żeńskiego, i udzielono pokwitowania głównej kasie i zarządowi za rok rachunkowy 1926-27. Najważniejszym punktem obrad było zatwierdzenie budżetu na 1928-29, który jednogłośnie przyjęto. Gmina preliminuje w dochodach i rozchodach zwyczajnych 439.000 zł, w dochodach i rozchodach nadzwyczajnych kwotę 250.000 zł. Preliminowano na koszta administracyjne (wydatki osobowe i rzeczowe) 172.992 zł, na majątek gminny 12.418 zł, na spłatę długów 53.308 zł, na utrzymywanie ulic i placów publicznych 19.650 zł., na oświatę (dodatek do szkoły powszechnej, gimnazjalnej, i dla towarzystw) 43.620 zł, na kulturę i sztukę (bibljoteka ludowa, czytelnia miejska pp. (3.500 zł, na zdrowie publ. 13.670 zł, na opiekę społecz. 54.270 zł, (w 1914 r. 9.950 mkn.), na popieranie przemysłu i handlu 7.971 zł, na bezpieczeństwo publiczne (oświetlenie ulic, straż pożarna pp.) 9.825 zł, na udział w podatkach dla powiatu i gmin 39.150 zł, różne (P. W. i W. F., L. O. P. P. i inne wydatki) 8.626 zł. W nadzwyczajnych wydatkach preliminowano na brukowanie rynku i ulic 150.000 zł., na budowę wodociągów 30.000 zł, na różne inwestycje 42.000 zł, na zakupienie taboru miejskiego 15.000 zł, Nadzwyczajne wydatki zostaną z pożyczki Banku Gospodarstwa Krajowego pokryte. Budżety przedsiębiorstw komunalnych przewidują w dochodach i rozchodach na rzeźnię 22.000 zł, na gazownię 54.000 zł, na wodociągi 67.000 zł. Następnie przyjęła rada miejska statut dot. czyszczenia ulic, przez miasto, na mocy którego od 1-go kwietnia b. r. magistrat przyjmuje obowiązek czyszczenia ulic i placów w mieście. W dalszym toku ustalony został dodatek komunalny do państwowego podatku gruntowego na 1928-29 r. w wysokości 5 od tysiąca i podatek od niezabudowanych placów w wysokości 10 od tysiąca. Rada miejska uchwaliła również odstąpić bezpłatnie pod budowę nowego budynku gimnazjalnego na rzecz skarbu śląskiego parcelę wielkości około 20.000 m 2 wartości 42.000 zł i przyjęła obowiązek budowy ulicy, co spowoduje około 120—150.000 zł wydatków. Także przyjęła rada miejska, obowiązek budowy ulic i wodociągów na kolonji robotniczej, budującej się przez Województwo Śląskie. W końcu przyjęto obowiązek stawienia rok rocznie w budżet pewnej kwoty na oprocentowanie i amortyzację pożyczki w wysokości 150.000 zł z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

— (Za zbrodnię). z paragr. 219 ustawy karnej trzecia izba karna sądu okręgowego w Katowicach skazała niejaką Franciszkę Szablickową, stąd na rok ciężkiego więzienia, zaś współoskarżoną Barbarę Spekównę z Wyrów na 6 miesięcy więzienia. Rozprawy były tajne. (A. P.)

Ornontowice w Pszczyńskiem. (Z ruchu naszych towarzystw). Podaje się do wiadomości, że Towarzystwo Śpiewu „Harfa" w Ornontowicach rozpoczyna nowy okres pracy. Uprasza się członków Tow. śpiewu oraz tych członków, którzy na lekcje zaprzestali uczęszczać o wzajemną współpracę. Lekcje odbywają się każdy czwartek o godz. 6.30 wieczorem w starej szkole.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Fabryka aluminium). Projektowane założenie tu fabryki aluminium wchodzi w okres decydujący. Przemysłowe zakłady rybnickie zatrudniać będą około 1200 robotników. W budowie zainteresowane jest zarówno państwo jak i miasto Rybnik. Nabyty już został grunt pod budowę fabryki. Wypuszczone akcje znajdować się będą w prywatnym obrocie tylko w niewielkiej ilości. Złoża, które eksploatować będzie fabryka, zawierają 48 proc. aluminium i należą do najlepszych w Europie Środkowej.

— (Walne zebranie Stowarz. Apostolstwa mężów.) W zeszłą niedzielę odbyło się w domu parafjalnym walne zebranie Stow. Apostolstwa mężów, które zagaił przew. p. Basista. Z powodu choroby ks. patrona Jarząbka przybył na zebranie w jego zastępstwie ks. proboszcz. Po sprawozdaniu w czynności w roku ubiegłym nastąpił wybór nowego zarządu, z którego wyszli: p. Basista Maks, jako przewodniczący, p. Józef Dziuba zastępca, p. Jan Skudrzyk sekretarz, p. Foks zastępca, p. Apolinary Wieczorek jako skarbnik. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Franciszka Freunda, Antoniego Olesa i Ludwika Groborza. Następnie zabrał głos ks. proboszcz Reginek i przemówił na temat „Co ma mężczyzna z postem do czynienia i jak postu dotrzymać.

— (Nowy ołtarz w starym kościele). Jak już dawniej donosiliśmy, otrzymał stary kościół parafjalny nowy wielki ołtarz. Stary ołtarz, uległ już był tak dalece zniszczeniu, że była obawa, że może się nieszczęście wydarzyć. Obecnie jest budowa Ołtarza na ukończeniu. W przyszłą niedzielę, ma być poświęcony przez generalnego wikarjusza, ks. Kasperlika. W nowym kościele na sumie będzie odprawione uroczyste nabożeństwo dziękczynne za szczęśliwe ukończenie odnowienia starego kościoła. Po sumie wyruszy procesja z nowego kościoła do starego, poczem nastąpi odsłonięcie i poświęcenie ołtarza, następnie Te Deum i błogosławieństwo sakramentalne.

Orzupowice w Rybnickiem. (Unieważnienie odznaczenia). W „Monitorze Polskim" z dnia 20-go lutego nr. 40 pojawiło się zarządzenie, którem unieważniono zarządzenie z dnia 19-go stycznia 1928 r. o nadaniu bronzowego krzyża zasługi Janowi Mackowi II., urzędnikowi w Orzupowicach.

Gierałtowice w Rybnickiem. (Machinacje niemieckie). Robotnicy zatrudnieni na kopalniach niemieckich w Makoszowach i Zabrzu zostali zawezwani od swej władzy niemieckiej, która im oświadczyła, że przyszła na nich denuncjacja, jakoby byli wielkimi Polakami. Wiemy dobrze, że takiej denuncjacji nie było, ale władza niemiecka chciała im pogrozić, że mogą się spodziewać usunięcia z pracy, jeżeli przy wyborach nie będą głosowali na niemiecką listę. Jest to niegodziwy teror niemiecki nadużywający zależności gospodarczej naszych robotników polskich do celów politycznych. Po naszej wsi obchodził górnik zajęty na niemieckiej stronie Jakób Szolc wszystkich robotników zatrudnionych zagranica, zbierając składki na cele wyborcze niemieckie. Płacili n. p. Wilhelm Gędary 1 m. r., Teofil Jasiulek 2 m. r. itd.

Żory w Rybnickiem. (Targ na konie) odbędzie się w środę, dnia 29-go lutego. Targ zaś na bydło jest skasowany z powodu wybuchu pryszczycy.

— (Mianowanie w sądownictwie). Min. spraw. zamianował sędziego pow. Ludwika Rompolta naczelnikiem tutejszego sądu powiatowego, a aplikantów sądowych pp. Franciszka Dzika i dr. Józefa Pisarka asesorami sądowymi.

Knurów w Rybnickiem. (Z rady gminnej). Na ostatniem posiedzeniu rady gminnej zajmowano się wnioskiem gminy Krywałd, która dąży do połączenia się z Knurowem już ze względów gospodarczych. Rada gminna upoważniła zarząd gminy do podjęcia kroków, umożliwiających połączenie obydwu gmin w jak najkrótszym czasie.

Z Tarnogórskiego.

Tarn. Góry. (Stacja rozdzielcza) i sortownia powstanie tu dla zestawienia pociągów — z węglem śląskim, wysyłanem nad morze. Podjęte również zostaną prace koło budowy drugiego toru na linji Kalety — Podzamcze, gdyż nowowybudowana linja okazała się niewystarczającą.

Strzybnica w Tarnogórskiem. (Utonięcie). W tych dniach robotnik N., powracając z zabawy, wpadł do studni, z której wydobyto go bez życia.

Giełda pieniężna i towarowa.

Katowickie kursy bankowe.
w dniu 22 lutego 1928 r.

Płacono: za 100 złotych 46.98 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 212.90 złotych; za dolara amerykańskiego 8.91¼ złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.80 złotych.

Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej.
w dniu 21 lutego 1928 r.

Płacono: za dolara amerykańskiego 8.88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43.36½ złotych; za 100 franków francuskich 34.97 złotych; za 100 szylingów austrjackich 125.24 złotych; za 100 koron czeskich 26.35 złotych; za 100 lirów włoskich 47.13 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171.06 złotych.

* **Katowickie ceny ziemiopłodów** z dnia 22 lutego 1928 r. Płacono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 47.50 do 48.50. Żyto 43—44. Owies 39—40. Jęczmień 43 do 44. Makuch lniany 51. Makuch słonecznikowy 44—48. Osypie pszeniczne 29.00—30.50. Osucie żyta 29.00—30.50.

* **Ceny bydła na centralnej targowicy w Mysłowicach.** Spędzono: wołów 21, buhajów 73, krów 668, bydła 762, świń 1481, cieląt 38, razem 2.281 zwierzat. Płacono za kilogram żywej wagi: Buhaje: gatunek B pełnomięsiste młodsze 160—165, gatunek C miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 150—159 groszy. Jałówki i krowy gatunek B wytuczone krowy i jałówki 155 do 160, gatunek C starsze wytuczone krowy i jałówki i mniej dobre 145—154, gatunek D miernie odżywione krowy i jałówki 133—144 groszy. Świnie gatunek A tuczone świnie ponad 150 kg. 230 do 238, gatunek B pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 220—229, gatunek C pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 210—219, gatunek D pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 200—209, gatunek E mięsiste świnie ponad 80 kg. 190—199, gatunek F maciory i późne katastry 189 groszy i niżej. Spęd od 11 do 17 lutego 1928 r.: wołów 41, krów 905, cieląt 43, buhai 111, jałówek 68, świń 2.618, razem 3.786.

* **Ceny bydła na targowicy miejskiej** w Poznaniu z dnia 21 lutego 1928 r. Spędzono: 722 sztuk bydła, 2.552 sztuk świń, 616 sztuk cieląt, 259 sztuk owiec, razem 4.149. Płacono za 100 kilogramów żywej wagi:

Woły. Pełnomięsiste, wytuczone woły, najwyższej wartości rzeźnej, niezaprzęgane 156—162; pełnomięsiste, wytuczone woły od 4—7 lat do 140; młode mięsiste, nie wytuczone i starsze wytuczone 120—128 złotych.

Stadniki. Pełnomięsiste wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej 140—144; pełnomięsiste, młodsze — 130—134; miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 120—124 złotych.

Jałówki i krowy. Pełnomięsiste, wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 152—156; starsze wytuczone krowy i mniej dobre, młodsze, krowy i jałówki 138—144; miernie odżywione krowy i jałówki 120—122; licho odżywione krowy i jałówki 90—100 złotych.

Cielęta. Najprzedniejsze cielęta tuczone 170—174; średnio tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 160, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 146—150; liche ssaki 136—140 złotych.

Owce. Jagnięta tuczone i młodsze skopy tuczone 140; starsze skopy tuczone, liche jagnięta tuczone i dobrze odżywione skopy i owce 120; miernie odżywione skopy i owce 104 złotych.

Świnie. Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 184—186; pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 178—182; pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 170—176, mięsiste świnie, ponad 80 kg. 160—166, maciory i późne katastry 140—170 złotych. Przebieg targu spokojny.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Upadek z parowozu). Dnia 21-go bm. o godz. 10 wieczorem spadł z parowozu przetokowego na tutejszej stacji palacz Feliks Frycowski wskutek czego został poważnie zraniony w głowę przy upadku na szynę. Nieprzytomnego z bólu odniesiono na noszach do mieszkania lekarza kolejowego dr. Cyrana, który nałożył mu opatrunki.

Kalety w Lublinieckiem. (Budowa kolei). Wydział powiatowy postanowił wybudować kolej od Kalet na Woźniki, długości około 14 km. według planu, ustalonego za czasów niemieckich, lecz nie wykonanego. Budowa rozpocznie się w niedługim czasie. Niewątpliwie później nastąpi połączenie wspomnianej miejscowości z główną linją kolejową Warszawa—Częstochowa—Sosnowiec.

Lisów w Lublinieckiem. (Tragiczna śmierć). Dwoje dzieci rodziny Płonków w drodze do szkoły załamało się na lodzie i wpadło do stawu. Mimo natychmiastowej pomocy wydobyto tylko 9-letniego chłopczyka, 10-letnia dziewczynka zaś zniknęła pod lodem i utonęła. Zwłoki jej znaleziono po kilkugodzinnem poszukiwaniu.

Z całej Polski.

Przeworsk. (Tajemniczy mord w pociągu). Wczorajszym nocnym pociągiem osobowym nr. 30 zdążającym ze Lwowa do Krakowa, jechała pewna kobieta, zajmując miejsce w przedziale dla pań II klasy. W przedziale oprócz niej nie było nikogo. W Jarosławiu przechodzący konduktor widział pasażerkę jeszcze w przedziale. Między Jarosławiem a Przeworskiem rozegrała się krwawa tragedja, która dotychczas okryta jest mgłą tajemnicy. Otóż w Przeworsku zauważano wielki nieład w przedziale, rzeczy porozrzucane, a futro pasażerki, zwisające z dachu. Po właścicielce wszelki ślad zaginął. Równocześnie jedna z małych stacyjek, na których pociąg się nie zatrzymuje telefonicznie dała znać urzędowi kolejowemu w Przeworsku, że na torze kolejowym leżą zmasakrowane zwłoki kobiety. Ma się tu do czynienia niewątpliwie z napadem bandyckim, w którym udział wzięło przypuszczalnie więcej niż jeden opryszek. Wskazują na to ślady na dachu pociągu. Bandyci po obrabowaniu swej ofiary, musieli zwłoki wyrzucić na tor kolejowy, spłoszeni zaś może przez nadchodzącego konduktora, porzucili futro w pośniechu ucieczki. Na razie brak szczegółów jak i nazwiska ofiary mordu. Policja prowadzi w tej sprawie energiczne śledztwo.

SPORT

W dniu 26. bm. odbędą się na Baraniej Górze zawody narciarskie Związku Strzeleckiego. Przyjazd w sobotę dn. 25-go do Milówki o godz. 15.37 lub 17.34. Związek Strzelecki wzywa wszystkich narciarzy do wzięcia udziału w zawodach. Biegi są następujące: 18-to kilometrowy, 9-cio km. i 4-ro kilometrowy z przeszkodami. Bliższe warunki na miejscu. Noclegi zapewnione.

Wycieczka narciarska.

W przyszłą sobotę, dnia 25 bm. o godz. 16-tej wyrusza z Katowic wycieczka narciarska pod przewodnictwem pana Antoniego Kęsy na Równicę obok Ustronia.

Następnego dnia uczestnicy wycieczki wspólnie pod jednolitem kierownictwem będą się ćwiczyć w zasadach umiejętnej jazdy na nartach. Obecny śnieg na Równicy nadaje się doskonale do takich ćwiczeń. Wszyscy zwłaszcza początkujący narciarze zechcą wziąć gremjalny udział tembardziej, że schronisko na Baraniej jest w owa sobotę i w niedziele zajęte przez Związek Strzelecki, urządzający tamże swe zawody narciarskie.

Równica jest łatwo dostępna, niedaleko od kolei odległa i daje wspaniałe zimowe krajobrazy. Panie jak i panowie oraz nawet dzieci łatwo ją zatem mogą zwiedzić. Zarząd oddziału górnośl. Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego nie ogranicza udziału w wycieczce tylko na członków i spodziewa się wobec tego licznego udziału. W pierwszych 2 niedzielach marcowych wycieczek zbiorowych nie będzie i to ze względu na odbywające się w tem czasie wybory. Zarząd P. T. T.

Teatr Polski w Katowicach

„Szpieg".

Stale zapełniająca widownię po brzegi sensacyjna sztuka Kistenmackersa „Szpieg" wypełni czwartkowy wieczór, tj. 23 lutego. W rolach głównych świetni odtwórcy tychże pp. M. Strońska, dyr. W. Nowakowski i W. Kuncewicz.

„Trubadur"

Przepiękna i arcymelodyjna opera G. Verdiego „Trubadur" ukaże się po raz trzeci w sobotę 25 bm. o godz. 7.30 wiecz. Partje główne odtworzą pp. M. Bielecka, K. Wolska-Sobańska, E. Naroźny, J. Popiel M. Tarnawski i inni. Dyryguje kapelmistrz p. St. Barański.

„Tomcio Paluch".

W sobotę 25 lutego o godz. 3.30 po poł. odegrana będzie po raz ostatni przepiękna bajka dla młodzieży „Tomcio Paluch". Bilety do nabycia w kasie Teatru i u p. prof. St. Ligonia (Sekcja Teatrów Ludowych) w Województwie.

Repertuar.

Czwartek dnia 23 bm. „Szpieg" o godz. 7.30 wiecz.
Czwartek, dnia 23 bm. „Warszawianka" i I-szy akt „Nocy Listopadowej" o godz. 3.30 dla młodzieży mniejszości językowej niem.
Sobota, dnia 25 bm. „Tomcio Paluch" o godz. 3.30 po południu po raz ostatni.
Sobota, dnia 25 bm. „Trubadur" opera, o godz. 7.30 wieczorem.

Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 23 bm. „Niziny" w Bielsku.
Piątek, dnia 24 bm. „Casanova" w Nowym Bytomiu

Chłopi za rządem.

Warszawa. (Tel. wł.) W środę przybyła do Warszawy delegacja włościańska, wybrana przez gminy województw kieleckiego, łódzkiego i poleskiego oraz częściowo innych województw, celem złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu i usłyszenia z jego ust odpowiedzi, która z list wyborczych do Sejmu jest listą, na którą winien głosować lud wiejski. Delegacja liczyła około 2000 osób, wybranych przez gminy samorzutnie. W południe delegacja złożyła wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem olbrzymim pochodem w przykładnym ordynku ruszyła do Belwederu. Do zebranych pod pałacykiem wyszedł Marszałek Piłsudski, na którego widok wybuchnęły niemilknące okrzyki na cześć Marszałka Piłsudskiego. Po przemówieniu delegata z ziemi opoczyńskiej, przemówił jeden z delegatów chłopskich, zwracając się do Marszałka jako do Ojca i Gospodarza Narodu. Po kilku przemówieniach chłopskich jeden z delegatów zwrócił się wprost do Marszałka Piłsudskiego z zapytaniem, którą listę wyborcza uważa za tę, na którą należy głosować i czy lud nie dopuści się czynu złego, głosując na jedynkę. Na to odpowiedział Marszałek Piłsudski: Nie, nie bójcie się, głosujcie na nią spokojnie. Odpowiedź ta wywołała niebywały entuzjazm wśród oczekujących. Następny mówca zapewnił p. Marszałka, że jego opinję poniesie delegacja na wieś w szerokie masy chłopskie. Dziękując chłopom za przybycie, Marszałek cofnął się do wnętrza pałacyku, poczem wyszedł podpłk. Sławek, podziękował w imieniu Marszałka jeszcze raz za przybycie i powtórzył słowa Marszałka, który cierpi na przeziębienie i z tego powodu nie może dłużej pozostać na zimnie.

Pierwszy koronowany gość w Niemczech.

Berlin. (PAT.) Król afganistański Aman Allah wraz z małżonką i świtą, złożoną z 16 osób, przybył w środę do Berlina przed południem. Już na 15 minut przed przybyciem pociągu ziawił się na dworcu kolejowym prezydent Rzeszy Hindenburg i członkowie gabinetu z wicekanclerzem Hergtem na czele. Po powitaniu na dworcu przy huku 21 strzałów armatnich sznur samochodów przejechał dawnym szlakiem wjazd ucesarskiego przez ulicę Unter den Linden, do pałacu księcia Albrechta. Zarówno dworzec kolejowy jak i ulice, któremi orszak przejeżdżał do pałacu, w którym zamieszkał, ozdobione były zielenią, obeliskami i chorągwiami o barwach republiki niemieckiej i Afganistanu. Wzdłuż całej drogi kilkudziesięciotysięczny tłum oczekiwał na przejazd królewskiego gościa i prezydenta Hindenburga, wznosząc okrzyki na ich cześć. Całe miasto przybrało wygląd odświętny.

Prasa berlińska poświęca gościom Afganistanu obszerne artykuły wstępne, zaznaczając przy tem, że jest to pierwsza od czasu wojny światowej wizyta koronowanych gości w Berlinie.

Po przyjeździe do pałacu król przyjął na dłuższem posłuchaniu wicekanclerza Hergta, który imieniem rządu powitał dostojnego pionjera wolności. Wieczorem odbyło się uroczyste przyjęcie u prezydenta Hindenburga, podczas którego na jego przemówienie odpowiedział król Afganistanu, wznosząc kielich z czystą wodą na pomyślność Niemiec. Po obiedzie odbył się na dziedzińcu capstrzyk 11 orkiestr wojskowych, które przy świetle pochodni odegrały historyczne marsze armji niemieckiej.

Ostatnie telegramy.

Międzynarodowy Kongres lotniczy.

Warszawa. (PAT.) W środę nastąpiło tu otwarcie obrad 19-ej konferencji Międzynarodowego Zrzeszenia Towarzystw Komunikacji Powietrznej. Przybyli przedstawiciele wszystkich większych państw europejskich z wyjątkiem Rosji. Zagaił zjazd prezes rady nadzorczej Aerolotu dr. Wygara, poczem zabrał głos minister komunikacji Romocki, który zaznaczył, że obecny postęp w dziedzinie żeglugi powietrznej zawdzięczać należy inicjatywie prywatnej, popartej przez Rząd. Kongres taki, jak obecnie przyczyni się wybitnie do postępu lotnictwa. Uzgadania on na terenie międzynarodowym działalność towarzystw lotniczych, zapewniając regularność i bezpieczeństwo komunikacji. Wieczorem delegaci na kongres uczestniczyli w galowem przedstawieniu w operze.

Obrady nad gospodarczym rozwojem Polski

Warszawa. (PAT.) We środę rozpoczęły się dwudniowe obrady konferencji, poświęconej sprawie inwestycyj, wzmożenia konsumpcji wewnętrznej i eksportu naszego przemysłu. Konferencja ta odbywa się pod przewodnictwem ministra Kwiatkowskiego, Pana Prezydenta Rzplitej, Ministerstwa Skarbu, Spraw Wojskowych, Poczt i Telegrafów, Banku Polskiego, oraz szeregu wyższych urzędników Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Na wstępie obrad przemówił minister Kwiatkowski.

Wymijająca odpowiedź Litwy.

Berlin. (PAT.) Biuro Wolffa donosi z Kowna, iż urzędowy dziennik litewski podaje tekst noty litewskiej, która ma być z końcem tygodnia doręczona Rządowi polskiemu. Według danych tych nota jest utrzymana w tonie zupełnie uprzejmym, jednak nie zawiera odpowiedzi na ostre pytania Polski. Wskazuje na to, że Minister Zaleski w swej odpowiedzi nie zajmuje się zarzutami, wysuwanemi ze strony Litwy, jakoby Polska nie spełniła swoich przyrzeczeń, dotyczacych szkół litewskich w okręgu wileńskim oraz na sprawę emigrantów.

Przesilenie bez końca w Jugosławji.

Białogród. (PAT.) Usiłowania ministra spraw zagranicznych Marinkowicza w kierunku utworzenia gabinetu koncentracyjnego spełzły na niczem. Pozostają obecnie dwie możliwości. Proponowany przez Radicza rząd koncentracyjny z osobistością nienależącą do parlamentu na czele, lub przywrócenie dawnej koalicji. Ostatnia kombinacja nie ma dużego widoku powodzenia. Marinkowicz zawiadomił króla, że misja jego nie powiodła się, poczem król wezwał do siebie byłego premjera Wukicewicza.

Bezrobocie także w Ameryce.

Waszyngton. (PAT.) Przedstawiciele stronnictwa demokratycznego zwrócili się do prezydenta Coolidge'a o przyśpieszenie wszystkich zamówień rządowych, aby dać prace bezrobotnym. Reprezentant tego stronnictwa p. Heller oblicza, iż liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych dochodzi do 4 miljonów ludzi.

Zniszczenie kontrabandy.

Budapeszt. (PAT.) „Pesti Naplo" donosi, że materjał wojenny, zasekwestrowany w St. Gotthardt swego czasu przez władze celne austrjackie, co wywołało wiele wrzawy, został zniszczony w poniedziałek 20. bm. w obecności rzeczoznawców m. in. inżyniera jednej z austrjackich fabryk broni. We wtorek sporządzono protokół o wyniku dokonanego zniszczenia. Sprzedaż materjału na licytacji będzie mogła odbyć się już w piątek. Wielu kupców m. in. cudzoziemcy interesują się sprzedażą. Sędzia w St. Gotthardt mianował kuratora, który ma czuwać nad interesami firmy Ferony, figurującej jako firmy nadawczej.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki donoszą z Genewy, że zniszczenie materjału wojennego, zatrzymanego w St. Gotthardt, zarządzone przez władze węgierskie, wywołała w kołach Ligi Narodów niemiłe wrażenie. O zamiarze znieszczenia tego materjału Liga Narodów nie była wcale zawiadomiona. Widocznie chciano postawić ją przed faktem dokonanym i uniemożliwić przewidziane badanie. Bawiąca w Genewie z okazji sesji komisji bezpieczeństwa delegacja Małej Ententy, zwróciła się do Ligi Narodów z prośbą, aby zgłoszony wniosek o badaniach nadużyć z fabrykacją i handlem bronią rozszerzony został na wypadek przemytnictwa broni przez Węgry.

Genewa. (PAT.) Na środowem posiedzeniu komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa delegat belgijski zaproponował przyjęcie szwedzkiego traktatu rozjemczo-pojednawczego za podstawę dyskusji. Przedstawiciel Jugosławji Markowicz oświadczył, iż zagadnienie bezpieczeństwa jest związane z kwestją rozbrojenia. Mówca sądzi, że bezpieczeństwo, tak jak je przewiduje pakt Ligi Narodów, posiada w chwili obecnej zupełnie wystarczające gwarancje, aby mógł służyć za nową podstawę do praktycznej orjentacji polityki zagranicznej poszczególnych państw. Należy więc szukać środków praktycznych, aby skutecznie zwiększyć bezpieczeństwo, a zatem trzeba, aby wszystkie państwa zagwarantowały wykonanie swoich zobowiązań. Przedstawiciele państw Małej Ententy — mówił dalej Markowicz — jednomyślnie uważają, że zniszczenie zatrzymanego w St. Gotthardt materjału wojennego w momencie, w którym Rada Ligi Narodów miała się zająć tą prawą, godzi poważnie w autorytet Ligi.

Wybory w Japonji.

Tokio. (PAT.) Dotychczasowe rezultaty wyborów są następujące: liberalowie uzyskali 65 mandatów, konserwatyści 53 mandaty, niezależni 5 mandatów, socjal-demokraci 3 mandaty.

Wyniki te nie dają jeszcze obrazu, jakim będzie przyszły skład parlamentu. Znane są bowiem wyniki z 133 okr., podczas gdy parlament liczy 422 posłów. Partja rządowa, czyli konserwatyści, znajduje się dotychczas w mniejszości.

Trzęsienie ziemi.

Nowy Jork. (WTB.) Amerykańska stacja seismograficzna zarejestrowała w odległości 3700 kilometrów silne trzęsienie ziemi, które trwało około trzech godzin.

Z RUCHU WYBORCZEGO.

Szkodliwe metody.

Że gorączka wyborcza w ostatnim okresie wzrasta, jest zwykłym i naturalnym objawem. Nie można by też mieć nic przeciwko temu, że temperament tej lub owej partji uzewnętrznia się w ostrzejszej, nieco formie, aniżeli w czasach normalnych. Ale wyrozumiałość ta kończy się, gdy stosuje się metody nie mające nic wspólnego z uczciwością polityczną. A podstawą tej uczciwości jest prawda. Wszystko, co oparte jest na nieprawdzie, jest nieuczciwe.

Niestety obecny końcowy okres przedwyborczy, tak zaognił przeciwieństwa, że powiedzenie czegoś, co nie zgadza się z prawdą, jest chlebem powszednim. Metody te wprowadza „Polonja", która, choć nazywa się sama najpoważniejszem pismem, jednak każdą rzecz przekręca, jeśli to jej w agitacji jest przydatne. Czytamy w tem piśmie opisy z licznych wieców, na których według sprawozdań „Polonji", entuzjastycznie przyjmowano wysłanników i agitatorów Bloku katolicko-ludowego. Tymczasem coraz częściej dochodzą nas z kół naszych czytelników wiadomości, że wiece takie albo wcale się nie odbyły, albo wbrew doniesieniom „Polonji", mówiącym o tłumnym udziale zwolenników, odbyły się w gronie kilkunastu osób. Bardzo częste zachodzą też wypadki, że na wiecu zwołanym przez blok chadecki, występują jej przeciwnicy, a więc kończy się wyrażeniem hołdu, dla obecnego rządu i rezolucją, wzywającą do głosowania na listę nr. 1.

Znacznie więcej korzyści odniosłaby chadecja, — gdyby miała odwagę uczciwie, zgodnie z prawdą przedstawiać fakta, zamiast operować fałszami i kłamstwem. Ludu naszego kłamstwem już się nie pozyska. Zanadto nadużywał go dotychczas pan Korfanty. Lud przekonał się już z całej jego działalności, że dla niego kłamstwo jest chlebem codziennym, umie więc patrzeć trzeźwo i nie bierze się więcej na lep nieprawdy.

Rząd a autonomja.

Jakie stanowisko zajmuje rząd Marszałka Piłsudskiego wobec zagadnienia autonomji? Na to pytanie dał pośrednio najlepszą odpowiedź Minister Kwiatkowski, który w swym niedzielnem przemówieniu we Lwowie poruszył także sprawę stosunku rządu do kwestji samorządu wojewódzkiego. Minister Kwiatkowski powiedział w ten sposób: Rządy poprzednie popełniły ten błąd, że scentralizowały zarząd Państwa, że przeniosły wszystkie siły aktywne do stolicy tak, jakgdyby poza stolicą nie istniało Państwo. Musi rozpocząć się proces odwrotny. Trzeba rozbudować i utrwalić samorząd administracyjny i samorząd gospodarczy.

Słowa te Ministra Kwiatkowskiego są doskonałe odpowiedzią dla tych wszystkich, którzy dla celów agitacyjnych zarzucają rządowi, jakoby miał jakieś złe zamiary wobec autonomji Śląska. Okazuje się z nich, że rząd uważa dotychczasową centralizację Państwa, dokonaną przez rządy poprzednie za złą i dąży do rozbudowania samorządu wojewódzkiego. Jeżeli więc rząd ma takie zamiary wobec innych Województw, czyż byłoby do pomyślenia, że równocześnie ten sam rząd będzie dążył do ograniczenia autonomji Śląska? Przeciwnie, rząd rozumie dobrze, że nasze warunki gospodarcze wymagają samodzielności i będzie dążył do jej rozbudowy.

* „Gazeta Robotnicza" przeciw Katolickiej Agencji Prasowej. Uderzyło się w stół — odezwały się nożyce! Ojciec Święty potępił w swej mowie konsystorjalnej krwawe i brutalne rządy Callesa, Kardynał Gaspari nawołuje prasę do zajmowania się losem prześladowanych katolików, Kanada protestuje przeciwko czerwonym katom, parlament węgierski żąda zerwania stosunków dyplomatycznych z Meksykiem, młodzież akademicka w Warszawie protestuje przeciwko niesłychanym okrucieństwom Callesa — tylko socjalistyczna „Gazeta Robotnicza" występuje w obronie bolszewickiego dyktatora Meksyku.

Czy to może dlatego, że Calles jest żyd? Swój swego broni!

Katolicka Agencja Prasowa K. A. P., której kierownikiem jest ogólnie znany i ceniony ks. Gawlina, ro powszechniła krótki życiorys Callesa, na podstawie książki meksykańczyka Brigido Caro. Życiorys ten odkrył z okrutną trzeźwością prawdziwy charakter Callesa.

Nie dało to spokoju żydom w redakcji „Gazety Robotniczej". Zamiast się jednak przekonać o treści książki meksykańczyka Brigido Caro, znanej dziś w całej Europie, uderza „Gazeta Robotnicza" na Katolicką Agencję Prasową, zarzucając jej, że jest do tknięta trądem politycznym".

Jeżeli więc K. A. P. broni prześladowanych katolików i otwiera oczy społeczeństwu katolickiemu, wtedy to jest polityka? Niech się „Gazeta Robotnicza nie ośmiesza!

Calles ma dużo płatnych agentów w całym świecie. Calles jest wybitnym członkiem masonerji. Odkąd zaś mistrz masonerji polskiej, Andrzej Strug, stał się czołowym kandydatem P. P. S., prasa socjalistyczna zawzięcie broni Callesa przeciw katol kom. K. A. P. uderzyła w stół, — odezwały się nożyce.

Katolicy! Przy wyborach ani jednego głosu dla socjalistów, których organ „Gazeta Robotnicza" liże łapy Callesa, który powiedział: ‡Trzy razy w swem życiu spotkałem Chrystusa, i trzy razy spoliczkowałem go„.

Wiece.

Świętochłowice. W niedzielę dnia 26 lutego br. o godz. 2-giej po południu odbędzie się na sali p. Michalika w Świętochłowicach przy ul. Bytomskiej nr. 26

wielki wiec wyborczy

zwołany z ramienia miejscowego komitetu Nar. Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy, na który całe obywatelstwo uprzejmie zaprasza.

Miejscowy Komitet N. C. Z. P.

Sprawozdania

z wieców Narod. Chrześc. Zjednoczenia Pracy.

Wielki wiec pocztowców.

Dnia 24 lutego b. r. w piatek o godz. 20-tej w sali Powstańców w Katowicach odbędzie się wiec pocztowców okręgu wyborczego województwa śląskiego.

Wzywa się więc wszystkie koleżanki jak i kolegów, by masowo się stawili celem wysłuchania pięknych referatów.

Wszystkich p. p. urzędników innych resortów tak państwowych jak i samorządowych gorąco zapraszamy.

Z wieców N. Ch. Z. P. w pow. katowickim.

Przelajka. W niedzielę, dnia 19 bm. odbył się wiec w Przelajce zwołany przez N. Ch. Z. P. Mimo, że zwolennicy Korfantowi pozrywali afisze i nalepiali inne, iż wiec ten się nie odbędzie, sala p. Gryzola jednak była przepełniona (przeszło 400 osób). Wiec zagaił prezes miejscowego komitetu p. Gajdzik. Jako referent p. Kostrzewa zobrazował całe życie państwowe jak i działalność rządów partyjnych. Drugim z kolei mówcą był p. Miąskowiak. Burza oklasków była odpowiedzią na wywody referentów. Uchwalono rezolucję za współpraca z rządem marszałka Piłsudskiego, i to jednogłośnie. Do dyskusji nie zgłosił się nikt. Wiec zakończono odśpiewaniem „Roty".

Siemianowice Śl. Dnia 17 bm. zapadła następująca rezolucja: „Zebrani na sali p. Prochoty kolejarze, zorganizowani w filji miejscowej Z. Z. P., w liczbie 90-ciu, po wysłuchaniu referatów sekretarza okręgu p. Furgoła i p. posła Pronobisa uchwalają poprzeć rząd p. marszałka Piłsudskiego i postanawiają w dniach głosowania, to jest 4 i 11 marca, jak jeden mąż stanąć z kartką wyborczą nr. 1 do urny wyborczej."

W ub. sobotę 18 bm. odbył się drugi wiec kolejarzy w Siemianowicach, w poczekalni dworc., na który przybyło około 300 kolejarzy. Wiec zagaił zawiadowca stacji p. Skupin. Referaty wygłosili p. Piątek i kand. na posła p. Murek. Prelegenci w swych przemówieniach uzasadniali konieczność tworzenia jednolitego frontu polskiego przy nadchodzących szybkim krokiem wyborach do ciał ustawodawczych Rzeczypospolitej. W dyskusji zebrani jednogłośnie oświadczyli się za współpracą z rządem marszałka Piłsudskiego, zważywszy, iż tylko ten rząd może dokonać poprawy bytu świata pracowniczego kolejarzy. Uchwalono też jednogłośnie odpowiednią rezolucję. Stwierdzić wypada, iż wiece urządzone przez miejscowe komitety wyborcze kolejarzy z góry zapowiadają, iż kolejarz śląski głosował będzie na listę nr. 1.

Z wieców kolejarzy.

Hajduki Wielkie. Dnia 17 bm. o godz. 18-tej odbył się w Hajdukach Wielkich w sali p. Michalika wspaniały wiec kolejarzy, zwołany przez przew. Zw. urz. kolej. p. Termina. Referaty wygłosili w sprawach gospodarczych i wyborczych pp. Piątek, Gbur, Wystrach i Murek. W dyskusji zabrało głos dwóch kolejarzy w kierunku współpracowania z rządem marszałka Piłsudskiego i p. wojewody dr. Grażyńskiego. Obecnych było przeszło 200 kolejarzy. Jednogłośnie uchwalono rezolucję kolejarzy za listą Nr. 1.

Chełm w Pszczyńskiem. Zwołane tu zostało dnia 19 lutego br. o godz. 16-tej zebranie kolejarzy tutejszej miejscowości, w którem wzięli udział wszyscy niemal od służby wolni kolejarze. Zebranie zaszczycili swą obecnością przedstawiciele Związku Z. Z. P. pp. Ścierski i Nowrocki. Pierwszy po przedstawieniu zagadnień natury gospodarczej wykazał niezbitemi argumentami konieczność wszechstronnego poparcia obecnego rządu i przekonał zgromadzonych, że głosować mogą li tylko na listę nr. 1. Po uskutecznionym wyborze zarządu wskrzeszonej filji, w skład którego weszli kol. Zając i Żórawik, zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty".

Nieudany wiec socjalistyczny.

Czarków pow. Pszczyński. Dnia 12 bm. zwołała wiec P. P. S. na salę p. Waleckiego w Czarkowie. Wiec ten zwołał niejaki p. Klimek Franciszek z Czarkowa. Wiec dopiero z godzinnem opóźnieniem przyszedł do skutku. Zebranych było około 40. Zjawiło się dwóch proroków, z których jeden, p. Biela Edmund z Piasku, podczas wyborów gminnych agitował za listą niemiecką.

Referat wygłosił p. Kądzielnik, jednakowóż nikt z zebranych go nie zrozumiał, a w końcu wyśmiano się z niego, nawet sam przewodniczący p. Klimek nie podziękował temu prorokowi za jego przemówienie. W wolnych głosach p. Liszka, w treściwych słowach zbił wszelkie wywody p. Kądzielnika i przedstawił w krótkim zarysie działalność poprzednich rządów, jak i obecnego rządu.

Na zakończenie swego przemówienia wzniósł p. Liszka okrzyk na cześć p. Marsz. Piłsudskiego, co zebrani, między nimi i zwolennicy p. Kądzielnika, powtórzyli. Przemówieniem p. Liszki zostali pp. prowodyrzy sze jakieś wywody i nawet zapomnieli o uchwaleniu rezolucji.

Tak skończył się niepowodzeniem wiec socjalistów, którzy idą ręka w rękę z Niemcami.

Z całego świata.

Oryginalna propaganda handlowa.

Rząd rzeczypospolitej Costa-Rica wypuścił przed pięciu laty całą serję marek pocztowych z napisem, głoszącym, że kraj ten posiada najlepsza w świecie kawe. Po dłuższym namyśle doszły władze Brazylji do przekonania, że jest to doskonały sposób reklamowania swoich rodzinnych produktów, i, wstępując w ślady niebezpiecznego konkurenta, umieszcza na nowych markach ogłoszenie, że to Brazylja jest ojczyzna najlepszej kawy. Jeśli jeszcze i teraz i Ceylon, i Jawa, i Arabja, i cały szereg innych krajów pocznie twierdzić na markach pocztowych, że ich kawy są najlepsze, to biedny konsument już zupełnie straci zaufanie i orjentację.

Zamiast leczenia, usuwanie przyczyny zła.

Japonja, ciekawy ten kraj i w dziedzinie opieki nad matką i dzieckiem ciekawie postępuje. Zamiast leczyć zło — usuwa jego przyczynę! I tak — zakłada żłóbki — domy położnicze, domy poprawcze dla nieletnich, opiekuje się dziatwą szkolną i dożywia ją, zbiera opuszczone dzieci (1.657) i umieszcza w zakładach, 114 sierocińców miało 4.830 dzieci, szkoły specjalne dla głuchoniemych, ciemnych, kalęków itd., jest ich 79 szkół, 3.330 matek i 3.303 niemowląt uratowano w przytułkach położnych od nędzy lub śmierci. Nad morzem zbudowano szkołę dla chorej dziatwy.

Program radjowy.

Piątek 24 lutego.

Katowice fala 422 m.

16,20 Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych Woj. Śląsk. — 16,40 Odczyt: Wrażenia z Afryki Północnej (Tunis) — 17,05 Komunikaty wydziału skarbowego województwa śląskiego — 17,20 Wykład historji Polski — 17,45 Koncert popołudniowy z Warszawy — 18,55 Komunikaty towarzystwa tatrzańskiego i sportowy — 19,15 Rozmaitości — 19,30 Odczyt — 19,55 Pogadanka muzyczna — 20,15 Transmisja z Filharmonji warszawskiej — 22,00 Sygnał czasu i komunikaty — 22,30 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1.111 m.

12,00 Sygnał czasu i komikaty — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 16,20 Przegląd wydawnictw perjodycznych — 16,40 i 17,20 Odczyty — 17,45 Koncert orkiestry domrzystów — 19,05 Komunikat rolniczy — 19,15 Rozmaitości — 19,30 Odczyt — 19,55 Pogadanka muzyczna — 20,15 Transmisja z Filharmonji koncertu symfonicznego 22,00 Sygnał czasu i komunikaty.

Kraków fala 566 m.

12,00 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej, komunikaty oraz muzyka z płyt gramofonowych — 15,00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy — 17,20 Odczyt — 17,45 Transmisja z Warszawy — 19,35 Odczyt: Przegląd geograficzno-gospodarczy 20,00 Hejnał z wieży Marjackiej i komunikat sportowy — 20,15 Transmisja z Filharmonji warszawskiej.

Poznań, fala 344,8 m.

13,00 Giełda zbożowa i towarowa — 13,15 Koncert kwintetu. W przerwie koncertowej giełda pieniężna — 17,05 Odczyt — 17,45 Audycja literacka — 18,45 Muzyka z płyt gramofonowych — 19,15 Rzeczy ciekawe — 19,55 Komunikaty gospodarcze — 20,15 Transmisja koncertu symfonicznego z Warszawy. Na zakończenie sygnał czasu i komunikaty.

Wrocław, fala 322,6 m.

Gliwice, fala 250 m.

16,30 Koncert — 18,00 Program dla gospodyń — 19,00 Transmisja odczytu z Gliwic — 19,30 Przegląd sztuki i literatury — 20,10 Odczyt: Wojna chłopów — 22,30 Płyty gramofonowe.

Berlin, fala 483,9 m.

16,00 Odczyt o ogrodnictwie — 16,30 Recytacje hymnów Szekszpira i innych — 19,00 do 19,55 Odczyty — 21,05 Lekkie i poważne produkcje muzyczne — 22,30 Koncert.

Wiedeń, fala 217,2 m.

11,00 Poranek muzyczny — 16,15 Koncert popołudniowy — 17,40 Sprawozdanie tygodniowe z ruchu turystycznego — 18,00 do 19,30 Odczyty — 20,05 Wykład literatury angielskiej — 20,30 Koncert.

Sprawy towarzystw.

Walny zjazd Sybiraków. Sybiracy! Celem nawiazania łączności koleżeńskiej zwołania zjazdu walnego uczestników 5 dyw. syb. więźniów polit. i pracowników polskich na Syberji dla tamtejszej kolonji polskiej i utworzenia ogólno-państwowego Związku, zwraca się Główny Zarząd Związku Syb. Wojew. Śląskiego z apelem przystępowania do Związku Sybiraków. Nasz czyn zbrojny na Syb. przeszedł już do historji bojowników o wolność Polski.

Święte tradycje walk orężnych o wolność Ojczyzny musimy czcić jako klejnoty wychowawcze i patrjotyczne.

T. Olszanecki, Dr. J. Zemła, M. Magryś, L. Cyankiewicz, J. Sawicki, W. Waniek, Z. Bezek.

Nowe wydawnictwa.

Pocztówki „Uciesznych obrazków (w Kołomyi) w liczbie zwyż 30 odmian, są nowym ciekawym pomysłem w dziedzinie humorystyki. Treść ich wesoła, rozrywkowa nawet wtedy, gdy są przeznaczone na święta lub imieniny. Należy poprzeć to wydawnictwo, tem bardziej, że dotychczas humorystyczne widokówki przywożono z Niemiec.

„Pamiętnik małego Rysia" wyd. „Uciesznych obrazków" w Kołomyi 1928 r. Cena 1.50 zł. Nowością na rynku księgarskim są wydawnictwa „Uciesznych obrazków". Drugi z kolei tom p. t. „Pamiętnik małego Rysia" zawiera mnóstwo niby dziecinnych rysunków, ilustrujących dosłownie homonimy, wieloznaczne i obrazowe wyrażenia. Powstałe tak karykatury wywołują szczery humor i dlatego powyższemu wydawnictwu można śmiało wróżyć szerokie rozpowszechnienie.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik" spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.